

**Sygnatura akt VI Ka 324/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **8 maja 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Protokolant Monika Dąbek

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2019 r.

sprawy **G. B.** ur. (...) w G.

syna R. i G.

obwinionego z art. 86 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 23 stycznia 2019 r. sygnatura akt II W 1595/18

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżyciela posiłkowego S. G. na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt VI Ka 324/19

## UZASADNIENIE

Przeciwko G. B. oskarżyciel publiczny złożył wniosek o ukaranie, zarzucający obwinionemu wykroczenie z art. 86 § 1 kw.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2019 r. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację na niekorzyść obwinionego wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Zarzucił wyrokowi Sądu pierwszej instancji: obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku a to przepisów art. 7 kpk w zw z art. 8 kpw, i art. 410 kpk w zw z art. 82 § 1 kpw, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść a także naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 i art. 7 ust 1 i 3 ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej.

Wniósł o zmianę wyroku przez uznanie obwinionego za winnego zarzucanego mu czynu oraz orzeczenie o karze według uznania sądu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd odwoławczy zważył co następuje:**

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów odwoławczych to na pierwszy plan wysuwają się zarzuty uchybienia przepisom prawa procesowego. Co do zarzutu 1 a) to nie sposób przyjąć, by Sąd I instancji pominął zeznania wskazanych świadków w tym oskarżyciela posiłkowego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jasno, że Sąd nie tylko brał te dowody pod uwagę, ale i ustalał w oparciu o nie pewne okoliczności. Co więcej, Sąd I instancji przyjął za udowodnione, że wykonane przez obwinionego manewry obiektywnie zagrażały bezpieczeństwu ruchu drogowego a zagrożenie to skonkretyzowało się pod postacią kolizji pojazdu służbowego Policji z samochodem marki S. (kierowanym przez oskarżyciela posiłkowego). Innymi słowy Sąd I instancji ustalił, że obwiniony wypełnił znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw, które, co należy przypomnieć, polega właśnie na wywołaniu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nieporozumieniem jest teza, apelującego że obwiniony miał swobodę przejazdu lewym pasem, gdyż teza ta nie zaburza wyводу Sądu I instancji, iż oskarżyciel posiłkowy obserwował manewr obwinionego, który zamierzał zatrzymać pojazd poruszający się przed nim, ale ignorując ten manewr kontynuował jazdę nie dążąc do zredukowania własnej prędkości. Co się tyczy oceny wiarygodności tej warstwy zeznań oskarżyciela posiłkowego, która odnosi się do przyczyny, dla której oskarżyciel posiłkowy znalazł się właśnie w miejscu i czasie, w którym grupa osób urządziła nielegalne wyścigi samochodowe, to Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji, nie widzi możliwości oceny tych fragmentów zeznań pokrzywdzonego jako wiarygodnych. Opowieść o spontanicznym zlocie samochodów w świetle wyjaśnień obwinionego i zeznań P. I. jest całkowicie niewiarygodna. Z tego też względu niezasadny okazał się zarzut 2 a) środka odwoławczego. Jeśli chodzi o zarzut 2 b) to Sąd I instancji, wbrew stanowisku apelującego, wziął pod uwagę, że obwiniony swoim zachowaniem spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje okoliczność, czy pokrzywdzony miał możliwość uniknięcia kolizji. Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku wskazuje, że użycie pojazdu służbowego (policyjnego radiowozu) celem zablokowania innych pojazdów niesie za sobą niebezpieczeństwo, ale dochodzi do przekonania, że osiągnięcie celu (zatrzymanie większej liczby kierowców) bez użycia takiego środka byłoby iluzoryczne. Nie wskazał wprawdzie Sąd I instancji, że brał pod uwagę wskazówki ustawodawcy o proporcjonalności i minimalizacji stosowania środków przymusu bezpośredniego, wreszcie nakaz zachowania szczególnej ostrożności, ale analizując przebieg zdarzenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zagrożenie spowodowane przez obwinionego nie było aż tak znaczne, by uznać, że którąkolwiek ze wskazanych w art. 6 i art. 7 ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej reguł postępowania obwiniony przekroczył.

Z tych względów Sąd Okręgowy nie dopatrył się wskazanych w środku odwoławczym uchybień Sądu I instancji i zaskarżonego wyroku nie uchylił i nie przekazał sprawy do ponownego rozpoznania. Wniosek apelującego o skazanie przez sąd odwoławczy obwinionego, który został uniewinniony przez Sąd I instancji dowodzi braku znajomości przepisów prawa procesowego, które które sądowi odwoławczemu na takie rozstrzygnięcie nie pozwala (art. 454 § 1 kpk w zw z art. 109 § 2 kpw).

Z tej samej przyczyny sąd odwoławczy nie mógłby być adresatem wniosku z punktu 2, nawet gdyby środek odwoławczy na niekorzyść obwinionego był zasadny.

Konsekwencją nieuwzględnienia było utrzymanie wyroku Sądu I instancji w mocy i orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego.